

CUKIERNIA **A. BLIKLE** OTWARTA PO CAŁKOWITEJ **ZMIANIE WNETRZA** H.-ŚWIAT 35

Kiedy Ozon uczyni krok po władzę?

Wywiad z płk. Kowalewskim w „Voelkischer Beobachter“

Szef sztabu OZN, płk. Kowalewski udzielił wywiadu przedstawicielowi hitlerowskiego „Voelkischer Beobachter“. W odpowiedzi:



JAPONIA... I NIEMCY

Przez długi czas, — daleki i egzotyczny kraj „Wschodzącego Słońca“ cieszył się ogólną sympatią w Polsce. Prostota życia japończyków i gorący ich patriotyzm oraz dążność do wywyższenia swego narodu wzywały do polowania na nieznające granic ofiarności, jednala nasze sympatie do dalekiego i jakże bardzo rasowo odległego narodu.

Obecnie jednak — po miesiącu „pokojowych“ operacji wojkowych w Chinach — zdobyła Japonia cenną prawdę: duże polacie Chin północnych — straciła jednak w dużej mierze sympatię Polski i całego świata cywilizowanego.

Dokonały tego nieprawdopodobnie wprost metody, stosowane przez Japończyków w wojnie, toczony w Chinach. Okazało się, że sztab japoński jest pojętym uczniem niemieckich teoretyków „wojny totalnej“, to jest wojny prowadzonej przy użyciu wszystkich możliwych środków przeciwko wszystkim mieszkańcom zwalczanego kraju, — a nawet, że w praktyce swej przewyższył znacznie najbardziej okrutne i groźne rozważania i plany teoretyczne.

Bombardowanie Szanghaju, ogromnego zbiorowiska ludzkiego i centrali handlowej, — mające na celu jedynie wzniecenie grozy i strachu i pociągające za sobą setki tysięcy niewinnych ofiar — wykazało dowodnie, że wysławiana jeszcze niedawno w Polsce japońska kultura jest w gruncie rzeczy prymitywną i nieczystą się z nieszczęśliwą kulturą ucywilizowanych Ażjatów, niewiele w rzeczywistości różniącą się od kultury Atyli czy Dżyngis Chana.

Na tym tle zrozumieć też można łatwiej serdeczną przyjaźń łączącą „aryjskie“ Niemcy z „śółtymi“ Japończykami.

O. Z. N. A TOTALIZM

Płk. Kowalewski udzielił wywiadu przedstawicielowi „Voelkischer Beobachter“. W wywiadzie tym podkreślił, że O. Z. N. nie chce totalizmu, że nie uważa za konieczne stosowania represji, że chce, by ludzie przychodzili do O. Z. N. dobrowolnie.

Oświadczenie to jest bardzo charakterystyczne, zwłaszcza, jeżeli się weźmie pod uwagę, że w Ozone dużo się mówi o konieczności totalizmu.

Najbliższa przyszłość chyba pokaże, czy O. Z. N. pójdzie w kierunku totalizmu, czy też nie.

A może nadal będzie w rozterce?

Na warszawskim froncie strajkowym

W „Rygawarze“ przystąpiono do pracy

Okupacja K. W. G. trwa

Z szeregu strajków, jakie obecnie trwają na terenie fabryk warszawskich, dwa zostały zakończone z pozytywnym wynikiem dla robotników. W pierwszym rzędzie zlikwidowany został olbrzymi strajk okupacyjny w fabryce wyrobów gumowych „Rygawar“ na Pradze i wszyscy robotnicy napowrót przystąpili do pracy.

Dyrekcja zobowiązała się wobec pracowników zrewidować dotychczasowe stawki płac i w drodze „polubownej“ załatwić dalsze zadania robotnicze. W związku z tym już od poniedziałku rozpocznie pertraktacje z delegacją robotników.

Zakończony został także strajk okupacyjny w fabryce Weinbergera (Niska 61), gdzie zawarto umowę zbiorową, na podstawie której ro-

botnicy uzyskali 13 procent podwyżki zarobków. Porozumienie to nastąpiło już w ubiegłą sobotę i obecnie robotnicy pracują normalnie.

Niepomyślnie przedstawia się sytuacja w fabryce węgny K. W. G., gdzie strajk okupacyjny trwa w dalszym ciągu. Jak już donosiliśmy, robotnicy tej fabryki domagają się zawarcia zbiorowego układu pracy gwarantującego obok podwyżki płac i sprawiedliwego podziału pracy, ustawowego wynagrodzenia za godzinę nadliczbową.

W fabryce kredy „Adal“ w obecnej chwili też żadnych zasadniczych zmian niema i strajk o poprawę warunków pracy trwa w dalszym ciągu. Pierwsza w tej sprawie konferencja odbędzie się w Inspektoracie Pracy w dniu 6 b. m.

obowiązującym zwyczajom — równocześnie do kilku klubów. Koła poselskie sądzą, że ten nowy system grozi komplikacjami i z tego powodu należałoby stworzyć pewne normy regulujące nieodrębną sytuację.

na pytanie niemieckiego dziennika, czy OZN wyszedł już ze stadium prób i usiłowań i czy w odniesieniu do przyszłości można się z nim liczyć jako z zasadniczym rozstrzygającym czynnikiem polityki wewnętrznej, płk. Kowalewski wskazał na mapę, na której zaznaczono kolorowymi chorągiewkami placówki OZN, dodając:

NIE JESTEŚMY JESZCZE GOTOWI

Od deklaracji pułkownika Koca tyliśmy działali. Musieliśmy walczyć z wieloma trudnościami, mimo to jednak dziś szkielet organizacyjny rozbudowany jest w każdej miejscowości, w każdej wiosce, jesteśmy zarówno przy robotnikach, jak i przy młodych.

— Nie jesteśmy jeszcze gotowi — ciągnął dalej płk. Kowalewski — aby przejść na siebie odpowiedzial-

ność. Tak — obawiam się nawet, że wcześniej nam ją (odpowiedzialność) zaproponują niż będziemy gotowi. Możemy jednak powiedzieć: „My jesteśmy „le potentiel du facteur decisi“ — my nosimy w sobie zdolność stania się decydującym czynnikiem. Jednakże krok po władzę (Schritt zur Macht) uczynimy dopiero wówczas, gdy wygramy walkę o duszę polskiego narodu.

DEMOKRACJA KIEROWANA

W dalszym ciągu rozmowy, gdy przedstawiciel „Voelkischer Beobachter“ zainterpelował płk. Kowalewskiego o sprawę opozycji, szef sztabu OZN odrzekł:

— Pan mnie rozumie... My nie chcemy żadnego państwa totalnego, lecz demokracji... w każdym razie — tu pułkownik uśmiechnął się — demokracji kierowanej.

REPRESJE — JEDNYM RUCHEM RĘKI

W odpowiedzi na pytanie dotyczące strajków chłopskich, padła odpowiedź:

— Jednym ruchem ręki — powiedział płk. Kowalewski — mogliśmy zarządzić ostre represje. Nie uważaliśmy tego jednak za konieczne, albowiem nasz dzisiejszy przeciwnik ma być przecież naszym współpracownikiem jutrzejszym. Ale ludzie powinni — i właśnie P. Prezydent R. P. tego sobie życzy — dobrowolnie do nas przychodzić.

Gdy z kolei dziennikarz niemiecki zapytał o stosunek do mniejszości, płk. Kowalewski odpowiedział:

— Dla nas w wartościowaniu ludności Polski istnieje tylko jedna różnica: ludność chrześcijańska i niechrześcijańska.

Wpłacając 5.— zł miesięcznie na książeczkę premiiową PKO V-ej serii, bierzecie 4 razy do roku udział w losowaniu premii od 50 do 500 zł przy czym, mimo otrzymania jednej lub większej ilości premii, narasta kapitał złożony na książeczkę. Nie zwlekajcie z otwarciem książeczki premiiowej PKO V-ej serii.

Nominacje prof. Glixellego i Heydia

To dopiero początek odrobienia krzywdy wyrządzonej nauce polskiej

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Władysław Szafer na inauguracji roku akademickiego wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Chciał wszystkich tych kolegów jednakowo serdecznie tutaj witam, życzę im aby nasza Alma Mater wszystkie ich nadzieje spełniła, to przecież wyróżnić muszę grupę trzech kolegów, t. j. profesorów Glatze, Glixellego i Heydia którzy ku naszej wielkiej radości odzyskali to, co niesłusznie stracili, t. j. swe warsztaty pracy naukowej i pedagogicznej. Wierzymy, że restauracja katedr i osób utraconych wbrew jednomyślnemu stanowisku Uniwersytetu, przez pierwsze trzy ponowne nominacje, jest dopiero początkiem odrobienia krzywdy nauce polskiej.

Nigdy też w sumieniach naszych nie pogodzimy się z tym smutnym faktem, iż w czasie, gdy tak bardzo potrzebna nam pracownikom naukowym, szeregi naszych wybitnych kolegów, pozbawionych katedr nosi

dotychczas smutne tytuły przedwczesnych emerytów.

W zakończeniu swego przemówienia rektor Szafer zwrócił się do młodzieży akademickiej ze słowami:

U każdego z was gdyście się dągnili szeregiem przesuwali przez mój gabinet, widziałem na dnie duszy dobrą chęć służenia ideałom, nie dla własnych, osobistych korzy-

ści, ale dla dobra szerszego, publicznego społeczeństwa czy narodu. Nie mogę naturalnie powiedzieć, że mając ideały w sercach sami byście idealami, ale też tego od nikogo, a więc i od was wymagać nie można.

Przemówienie prof. Szafera, rektora najstarszej w Polsce Wszechnicy, wywołało duże wrażenie w kręgach politycznych.

Polemika

Czy „5 rano“ prosi o szalety dla żydów?

„5 rano“ jęczy:

Na ghetto lawkowe na Wyższych Uczelniach trzeba spoglądać nie tylko jako na kwestię młodzieży akademickiej. Wszak już w „ABC“ w swoim czasie były próby podniesienia kwestii oddzielnych wagonów dla żydów w pociągach. Wnet znalazł się nowy „gwiazdor“ polityczny, który zażąda oddzielnych lawek w tramwajach, w kinach, teatrach. Były wszak próby wprowadzenia oddzielnych la-

wek nawet w szkołach powszechnych! „Logicznie“ biorąc, winno to doprowadzić do oddzielnych miejsc w sądach, oddzielnych ogonków w urzędach, do chodzenia od dzielnymi trotuarami, do wprowadzenia osobnych szaletołów, do tego, że żyd nie będzie mógł zatrudnić chrześcijanina (logika to logika), że...

Racja! Na wszystko przyjdzie kolej.

Cat. Mackiewicz żąda oddzielnych szkół dla żydów

To też Cat - Mackiewicz słusznie pisze:

W obecnych warunkach jedynym wyjściem byłby podział wszystkich szkół na nie-żydowskie i żydowskie. Żydzi: trzeba dać specjalne szkoły powszechne, gimnazja, licea, wyższe uczelnie. Wiele kwestii w ten sposób załatwiliby się automatycznie. Obecne współżycie dzieci polskich i żydowskich jest pozostałością po dawnych czasach. Dzisiaj staje się szkodliwym zwłaszcza ze względów pedagogicznych anachronizmem. Nie można wymagać od dzieci, aby przychodziły do szkół inne, niż świat cały. Wojna z żydami, hasła antysemickie panują wszędzie. Dzieci przynoszą z sobą atmosferę do klasy i to z roku na rok w bardziej intensy-

sywnej formie i to zarówno dzieci chrześcijańskie jak żydowskie. Klasa zamiast uczyć koleżeństwa staje się inkubatorem zawziętości, nienawiści, uczuć upokorzenia i okrucieństwa. To wszystko są cechy, których się wystrzegać dobra pedagogika. A oto w dzisiejszym stanie rzeczy nie są do uniknięcia. Jeśli się mówi o złe dobrane małżeństwach, że rozstanie byłoby jedynym szczęśliwym wyjściem, to zaprzestanie tej chrześcijańsko-żydowskiej koedukacji byłoby jedynym racjonalnym pedagogicznym wyjściem z sytuacji.

Słusznie. Bardzo się cieszymy, że nasze poglądy o oddzieleniu żydów od Polaków coraz bardziej się upowszechniają.

„Robotnik“ przychodzi na pomoc żydom

Szanowny „Robotnik“ jest mocno niezadowolony:

„ABC“ aż pieje w zachwyceniu. Pp. rektorzy wyższych uczelni wprowadzili od nowego roku akademickiego „ghetto“ lawkowe: studenci żydzi mają siedzieć oddzielnie, a studenci... aryjscy (bo, na przykład, Belg, Ukraińiec, Białorusin, gdzie ma usiąść?), nie tylko Polacy — osobno. I w audytoriach. I w salach ćwiczeń. I w kreslarniach. I w laboratoriach. Wszędzie. Co ma być sprawdzić, nie ma pojęcia: żyd? niewiadomo. Rasa? wyznanie? pochodzenie?

„samookreślenie“ narodowe? przynależność, jak na politechnice warszawskiej, do samopomocy studentów żydów? Pan Bóg wie! Pp. rektorzy nie zatroszczyli się o ten... szczegół. Proklamowali „ghetto“ i... spokój!

Co ma być sprawdzianem, to już niech się o to „Robotnik“ nie martwi. Zresztą według obecnie obowiązujących przepisów o ghetcie sprawdzian jest bardzo prosty: przynależność do odpowiedniej organizacji.

kiedy ???

— dziś jeszcze, nie zwlekając, nabądź los loteryjny do I klasy w szczęśliwej kolekturze

A. WOLAŃSKA

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19, oddziały w Warszawie Wilnie i Krakowie. Konto P. K. O. 7192. Ciągnięcie rozpoczyna się 21 października. ZAMÓWIENIA ZAMIEJSCOWE ZAŁATWIAMY OD WROTNIE

KOLCE BEZ RÓŻ

COŚ DLA JEDRZEJCZÓW

W „Kurjerze Poznańskim“ ukazało się ogłoszenie:

Pokój oddzielny, nieumeblowany, przedpokój, klozet do wynajęcia. Ul. Sw. Wojciecha 16C. 36180.

Zwracamy uwagę twórcy Pawilonu Polskiego w Paryżu na to ogłoszenie.

A może zainteresuje to Mia norzyńskiego?

TUPET

Niedouczeni żydowskie ogłosili, że

„Zarządzenie rektorów w sprawie oddzielnych lawek jest sprzeczne z konstytucją.

Najwybitniejsi u nas znawcy prawa są profesorami, wchodzą zatem w skład senatów uniwersyteckich, zatem mogli przeszedz rektorów przed aktem niekonstytucyjnym. Jeśli

tego nie uczynili to znaczy, że wszystko jest w porządku.

Za pomawianie rektorów o nieznajomość konstytucji czyli o nieuctwo i łepotę żydzi powinni być surowo ukarani.

PREZES W USTĘPIE

Rzymowski nienawidzi Rostworowskiego, który domagał się przepędzenia go z akademii, nie cierpi i Sieroszewskiego, który na to przystał. O ostatnich zaś jacyś w najsmieszniejszej w Polsce instytucji tak pisze „Epoka“:

„Sieroszewski nie znał granic w cofaniu się przed terrorem nerowu. Cofał się, aż znalazł się w ustępie — tym mianowicie, w którym postanowił zamknąć go i usłup pośmiewiska wydać Rostworowski.

Skoro prezes jest w ustępie powstaje pytanie, gdzie reszta towarzystwa?

DODATEK DODATKU

Do podatków był wprowadzony przed paru laty — dodatek kryzysowy. Obecnie według zgodnej opinii kryzys się skończył. Czy ten dodatek będzie skasowany?

Jest więcej szans, że doda się doń jeszcze — dodatek koniunkturalny. (kol.).

NATYCHMIAST

po otrzymaniu pensji idź do Salonu Elekrowni

Marszałkowska 150

ważcie od Kredytowej

Kup Grzałkę

przekonać

SIĘ JAK JEST POZYTECZNA

„Gestapo“ oskarża hr. Wielopolską o zdradę ta emnic wojskowych

LONDYN, 6. 10. Berliński korespondent „Daily Telegraph“ donosi, że aresztowana hr. Wielopolska pozostaje pod zarzutem zdradzenia tajemnic wojskowych Reichshehry. Tajemnice te hr. Wielopolska miała rzekomo zdradzić jednemu z wyższych oficerów francuskich, z którym zetknęła się na Riwierze, podczas swego poprzedniego pobytu we Francji.

Jak dalece oskarżenia władz

niemieckich są niesprecyzowane. Świadczy fakt, że oskarżenie nie mówi nic o tym, w jaki sposób hr. Wielopolska weszła w posiadanie tajemnic Reichshehry.

Pierwszą wiadomość o aresztowaniu hr. Wielopolskiej nadesłał jej mężowi jeden z dyplomatów jadący do Persji, który na dworcu w Berlinie widział scenę wejścia agentów Gestapo do przedziału p. Wielopolskiej.

Nie wolno żydom szerzyć anarchii

„5 rano“ w innym miejscu śmiało się odgrażać:

Stanowisko młodzieży żydowskiej jest znane: nie da się zepchnąć do ghettu i bronić będzie swoich praw. Do niedawna reagowała na przemoc i próby przesadzania jej na tawki po lewej stronie

— staniam. Lekcyj słuchała stojąc. Odpowiedź jest prosta: profesorowie i akademicy polscy nie pozwolą dłużej na anarchizowanie życia akademickiego przez żydów.

„Kurjer Poranny“ o złych obyczajach

„Kurjer Poranny“ pisze o złych obyczajach:

W kuluarach sejmowych zwracają uwagę, że ostatnio tworzą się różne nowe kluby, przy czym posłowie należą — wbrew wszelkim